

**dr hab. Kinga Machowicz<sup>1</sup>**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

## **Istota międzynarodowych zobowiązań Polski z zakresu wolności wypowiedzi na tle rozwiązań krajowych**

### **Essence of Polish international obligations in the scope of freedom of expression against the background of national solutions**

**Streszczenie:** Wolność wypowiedzi podlega ochronie prawnej bez względu na formę, w której wypowiedź ta została wyrażona. Odpowiedzialność jest immanentnym elementem wolności wypowiedzi. Wynika to zarówno z prawa stanowionego, wykładni tego prawa wypracowanej przez orzecznictwo, jak i poglądów prezentowanych w doktrynie.

**Słowa kluczowe:** wolność wypowiedzi, odpowiedzialność

**Abstract:** Freedom of expression is protected by law regardless of the form in which any expression is presented. Responsibility is a necessary element of freedom of expression. This follows both from statutory law, the interpretation of this law developed by judicial decisions, and from the views expressed in the doctrine.

**Keywords:** freedom of expression, responsibility

## **Wstęp**

Wolność wypowiedzi jest przedmiotem badań różnych dyscyplin naukowych. Jednak stan badań w dalszym ciągu dobrze obrazuje takie stwierdzenie: „Mało jest zagadnień równie popularnych w literaturze prawniczej jak kwestie wolności wypowiedzi, wolności prasy i wolności informacji. Nie oznacza to jednak, że są to pojęcia o raz na zawsze przyjętych znaczeniach i granicach, nie są nawet jednoznaczne czy łatwo definiowalne. Wolności te postrzegane są zawsze w pewnym kontekście doktrynalnym i ustrojowym, dlatego tym trudniej dokonać syntezy znaczeń i zakresów”<sup>2</sup>. Wolnością wypowiedzi zajmują się też nauki polityczne, a przynajmniej jej wybranymi aspektami – m.in. medioznawstwo, komunikacja społeczna czy psychologia. W prowadzonych badaniach nacisk przeważnie kładzie się na ustalenie tego, jak dużo może czynić uprawniony do korzystania z tej wolności oraz na czym polega negatywny aspekt wolności wypowiedzi (gdy

---

<sup>1</sup> Adres do korespondencji: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin, e-mail: machowicz@kul.pl.

<sup>2</sup> A. Młynarska-Sobaczewska, *Wolność informacji we współczesnej prasie – zakres i zagrożenia*, [w:] *Czy istnieje IV władza? Wolność prasy w teorii i praktyce*, T. Gardocka, J. Sobczak (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 151.

uprawniony decyduje o zachowaniu swojej opinii dla siebie). Płaszczyzną badawczą są przy tym wyłącznie standardy światowe lub regionalne, bądź też regulacje krajowe w sytuacjach, które wskazują raczej, że polska Konstytucja i ustawodawstwo gwarantują ochronę wolności wypowiedzi na wyższym poziomie niż standardy wypracowane na forum międzynarodowym.

### **Wolność wypowiedzi – problemy badawcze na gruncie multicytryczności systemu prawa**

Już kilkanaście lat temu E. Łętowska dostrzegła fakt współgospodarowania różnych systemów prawnych, podmiotów stosujących prawo oraz interpretujących prawo w tej samej przestrzeni. Zjawisko to nazwała multicytrycznością systemu prawa. Autorka zauważyła konieczność wypracowania reguł umożliwiających sprawne funkcjonowanie organów wywodzących się z różnych systemów prawnych w celu zapobieżenia ich swoistemu konkurowaniu<sup>3</sup>. Przy powszechnie przyjmowanym założeniu, że uniwersalne, ogólnoświatowe oraz regionalne regulacje ochrony praw człowieka mają charakter standardów minimalnej ochrony, w zakresie wolności wypowiedzi z owej multicytryczności wynika istotny problem badawczy mający swoje praktyczne implikacje. Regulacje polskiej Konstytucji generalnie są bowiem oceniane jako dalej idące w ochronie wolności wypowiedzi (zwłaszcza z powodu zakazu cenzury prewencyjnej). Jednak wskazuje się, że „Wyroki ETPC [Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – K.M.] zapadłe w sprawach, w których skarżący podnosili naruszenie art. 10 EKPC [Europejskiej Konwencji Praw Człowieka – K.M.], także są wymowne. Polska jest jednym z krajów najczęściej przegrywających z obywatelami przed trybunałem strasburskim”<sup>4</sup>.

W przypadku, gdy prawo krajowe zapewnia silniejsze gwarancje ochrony praw człowieka niż międzynarodowe zobowiązania państwa, przy modelowym rozwiązaniu treść zobowiązań zewnętrznych nie ma wpływu na poziom ochrony praw człowieka wewnątrz państwa. Jednak stan permanentnego realizowania ochrony na wymaganym przez prawo krajowe poziomie jest stanem idealnym i z tego powodu niezwykle trudnym do utrzymania. W związku z tym powstaje pytanie, na ile w praktyce stosowania prawa w stosunkach wewnętrznych państwa polskiego ogólnoświatowe i regionalne standardy ochrony wolności wypowiedzi rzeczywiście mają istotne znaczenie i jak zmienia się ta istotność w zależności od kontekstu sytuacyjnego.

W celu znalezienia odpowiedzi na sformułowane pytania i problemy wydaje się zasadne dokonanie na początku przeglądu regulacji prawnych znajdujących częste zastosowanie ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień powstających na tle różnego stopnia ekspresyjności wypowiedzi. Jest to podstawa do rozważenia

<sup>3</sup> Por. E. Łętowska, „Multicytryczność” systemu prawa i wykładnia jej przyjazna, [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga Pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, L. Ogłogto, W. Popiołek, M. Szponar (red.), ZAKAMYCZE 2005, s. 1127-1146.

<sup>4</sup> A. Biłgorajski, *Granice wolności wypowiedzi czy wolność wypowiedzi ponad granicami? Kilka uwag na temat zakresu wolności wypowiedzi w Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Wolność wypowiedzi i jej granice. Analiza wybranych zagadnień*, A. Biłgorajski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014, s. 26.

w dalszej części artykułu praktycznych konsekwencji multcentryczności systemu prawa w zakresie ochrony wolności wypowiedzi.

### **Wolność wypowiedzi w regulacjach prawnych**

Zgodnie z art. 54 Konstytucji każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Cenzura prewencyjna środków społecznego przekazu oraz koncesjonowanie prasy są zakazane. Ustawa może wprowadzić obowiązek uprzedniego uzyskania koncesji na prowadzenie stacji radiowej lub telewizyjnej. Jednak do rangi zasady konstytucyjnej, w art. 14, podniesiono zapewnienie wolności prasy i innych środków społecznego przekazu.

Uniwersalne, ONZ-owskie regulacje dotyczące swobody wypowiedzi wręcz zakładają istnienie „wewnętrznej” odpowiedzialności podmiotu wypowiadającego się; odpowiedzialności, która powinna zaistnieć zanim zostanie uruchomiona sankcja cywilna czy karna. Wolność wypowiedzi jest bowiem uwarunkowana specjalnymi obowiązkami podmiotu wypowiadającego się. Artykuł 19 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych gwarantuje każdemu człowiekowi prawo do posiadania bez przeszkód własnych poglądów. Każdy człowiek ma też prawo do swobodnego wyrażania opinii; prawo to obejmuje swobodę poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania wszelkich informacji i poglądów, bez względu na granice państwowe, ustnie, pismem lub drukiem, w postaci dzieła sztuki bądź w jakikolwiek inny sposób według własnego wyboru. Swobodne wyrażanie opinii pociąga za sobą specjalne obowiązki i specjalną odpowiedzialność. Może ona podlegać określonym ograniczeniom, które powinny być jednak wyraźnie przewidziane przez ustawę i które są niezbędne w celu:

- a) poszanowania praw i dobrego imienia innych;
- b) ochrony bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego albo zdrowia lub moralności publicznej.

Ingerencja w prawa człowieka nie może następować w sposób bezprawny lub arbitralny. Przesłanki warunkujące podjęcie zgodnej z prawem ingerencji muszą odpowiadać postanowieniom oraz celom i przedmiotom Paktu oraz zostać wcześniej przewidziane w ustawie. Ingerencja niebędąca ingerencją arbitralną musi odbywać się zgodnie ze wszystkimi przepisami prawa krajowego, jak również z postanowieniami oraz celem i przedmiotem Paktu. Musi pozostawać w rozsądnych granicach, odpowiednio do okoliczności.

W zakresie praw człowieka swoją politykę zaczęła też prowadzić UE. Zgodnie z art. 11 Karty Praw Podstawowych każdy ma prawo do wolności wypowiedzi. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Szanuje się wolność i pluralizm mediów. Karta nie stawia wymagań jakościowych samej wypowiedzi; w realizację wolności wypowiedzi nie są wpisane żadne specjalne obowiązki jednostki wypowiadającej się. Obowiązki, do których nawiązuje MPPOiP.

Z kolei art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności każdemu gwarantuje prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei

bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Państwa mogą poddawać procedurze zezwoleń przedsiębiorstwa radiowe, telewizyjne lub kinematograficzne. Korzystanie z tych wolności, pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność, może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej. Państwo realizuje swoje zobowiązania, jeśli ingeruje w wolność wypowiedzi na podstawie prawa obowiązującego wcześniej niż nastąpiła ingerencja, ingeruje w celu ochrony wymienionych w art. 10 ust. 2 Konwencji dóbr lub interesów, jak również podjęta ingerencja jest konieczna w społeczeństwie demokratycznym. Wykładnia art. 10 Konwencji powinna uwzględniać regułę, że żadne z postanowień Konwencji nie może być interpretowane jako przyznanie jakiegokolwiek państwu, grupie lub osobie prawa do podjęcia działań lub dokonania aktu zmierzającego do zniweczenia praw i wolności wymienionych w Konwencji albo ich ograniczenia w większym stopniu niż to przewiduje Konwencja.

### **Ekspresja a równowaga środków wyrazu w świetle regulacji prawnych**

Wypowiedzi są uzewnętrzniane za pomocą rozmaitych środków o zróżnicowanym ładunku emocjonalnym. Ten ładunek nierzadko silnych emocji pojawia się przy okazji toczącego się dialogu społecznego. „To dzięki wolności prowadzenia dialogu, który kształtuje sądy powszechne, społeczeństwo może realizować uprawnienia kontrolne w stosunku do rządzących, donosząc »na wolnym rynku informacji« o nadużyciach lub niekompetencji sprawujących władzę. Swoboda wymiany poglądów i podążanie za głosem większości uniemożliwia, a co najmniej utrudnia, manipulację społeczeństwem. Właśnie dialog pomiędzy członkami opinii publicznej oraz między czytelnikami a prasą stanowią fundament dla budowy demokracji”<sup>5</sup>. *Ipsa facto* dialog opiera się na wymianie myśli, a środki wyrazu są osobniczo zmienne. W dodatku percepcja u poszczególnych ludzi nie jest jednakowa. Państwo może wprowadzać ograniczenia w korzystaniu z wolności wypowiedzi, by w gamie różnorodnych środków ekspresji podmiot wypowiadający się nie używał takich środków, które naruszają prawa człowieka lub inne chronione przez państwo wartości lub dobra. W orzecznictwie spotyka się pogląd, że możliwość wprowadzenia ograniczeń w odniesieniu do politycznych wypowiedzi bądź debaty nad zagadnieniami interesu publicznego jest raczej niewielka. Granice dopuszczalnej krytyki są szersze w odniesieniu do polityka niż do osoby opinii publicznej bliżej nieznaney. Polityk nieuchronnie i świadomie poddaje się dokładnej analizie swoich słów i czynów przez dziennikarzy oraz ogół społeczeństwa. Konsekwentnie musi także wykazywać większy stopień tolerancji wobec krytyki<sup>6</sup>. Trze-

<sup>5</sup> J. Menkes, M. Menkes, *Cele i ograniczenia wolności prasy*, [w:] *Czy istnieje IV władza? Wolność prasy w teorii i praktyce*, T. Gardocka, J. Sobczak (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 22.

<sup>6</sup> Por. orzeczenie z dnia 6 kwietnia 2006 r. w sprawie Malisiewicz-Gąsior przeciwko Polsce, skarga nr 43797/98.

ba też pamiętać, że „sfera intymności osoby zajmującej wysoką pozycję w życiu publicznym, zwłaszcza pozycję polityczną, jest słabiej chroniona prawnie niż sfera intymności osób, które takiej pozycji nie zajmują”<sup>7</sup>. Takie stanowiska wynikają z przyzwolenia na to, że polityka może budzić emocje, a emocje implikują używanie środków wyrazu o wysokim stopniu ekspresji. Taki wysoki stopień jest dopuszczalny zawsze, gdy kreuje reakcję adekwatną do zaistniałych okoliczności – jak w przypadku sformułowań użytych w wypowiedzi krytykującej reklamę produktu skierowaną do dzieci. Sformułowania te mogą być przesadne, jeżeli autor reaguje na hasła użyte w kampanii reklamowej przez producenta, które również charakteryzowały się brakiem delikatności i zrozumienia dla wieku i wrażliwości zamierzonych konsumentów ich produktu, a mianowicie dzieci. Również i w tym przypadku istotny jest kontekst wypowiedzi<sup>8</sup>.

Powszechnie przyjmuje się też, że wypowiedź osoby publicznej, zwłaszcza upowszechniona przez środki masowego przekazu, ma szerszy zakres oddziaływania i może być szczególnie dotkliwa<sup>9</sup>. Zatem, z jednej strony, jeśli przedmiotem wypowiedzi tej osoby są sprawy trudne i ważne, to mogą pojawiać się nawet silne emocje przekładające się na używanie mocnych środków wyrazu. Z drugiej jednak strony osoba publiczna powinna być właśnie tą osobą, która świetnie zdaje sobie sprawę z zasięgu oddziaływania swojej wypowiedzi, wynikającego z zajmowanej pozycji społecznej. Ta świadomość powinna być jeszcze większa, gdy zasięg oddziaływania jest zwiokrotniany przez środki masowego komunikowania się.

Interesujący jest zakres swobody wypowiedzi dziennikarzy – ludzi, których jednym z zawodowych zadań jest udostępnianie ogółowi społeczeństwa treści wypowiedzi osób publicznych i często komentowanie tych wypowiedzi. Warto przy tym zaznaczyć, że najbardziej znani i cenieni komentatorzy sami, poprzez osiągnięcia profesjonalnego dziennikarstwa, stają się osobami publicznymi.

Odpowiedzialność dziennikarzy, a także wydawców gazety za naruszenie dóbr osobistych, ze względu na zadania prasy i obowiązki dziennikarzy ulega modyfikacjom w stosunku do zasad tej odpowiedzialności dotyczących innych osób. W piśmiennictwie przedmiotu istnieje, zauważana przez orzecznictwo, różnica poglądów co do tego, czy modyfikacja ta polega na zastąpieniu przesłanki bezprawności przesłanką winy, czy też na sprowadzeniu bezprawności do naruszenia reguł staranności i rzetelności wynikających z art. 12 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego<sup>10</sup>. Podstawowym remedium na naruszenie dóbr osobistych jest sprostowanie, służące osobie, której działalność lub cechy stały się kanwą materiału prasowego. Artykuł 39 ust. 1 Prawa prasowego<sup>11</sup> stanowi, że zainteresowana osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, jak również osoba najbliższa zmarłego (małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu) oraz następca prawny osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną,

<sup>7</sup> A. Łopatka, *Internet a prawo do ochrony prywatności*, „Studia Prawnicze” 2005, nr 4, s. 132.

<sup>8</sup> Por. wyrok ETPC z dnia 6 października 2009 r. w sprawie Kuliś i Różycki przeciwko Polsce, skarga nr 27209/03.

<sup>9</sup> Por. np. wyrok SN z dnia 22 stycznia 2014 r., III CSK 123/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 115.

<sup>10</sup> Por. wyrok SN z dnia 14 stycznia 2005 r., III CK 247/04, LEX nr 818593.

<sup>11</sup> Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, Dz.U. z 1984 r., nr 5, poz. 24 z późn. zm.

może wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania, jeżeli redaktor naczelny odmówił opublikowania sprostowania albo sprostowanie nie ukazało się:

- 1) w elektronicznej formie dziennika lub czasopisma, w której zamieszczono materiał prasowy będący przedmiotem sprostowania – w terminie 3 dni roboczych od dnia otrzymania sprostowania,
- 2) w dzienniku – w najbliższym przygotowywanym do druku numerze, a w przypadku braku możliwości technicznych w numerze następnym, nie później jednak niż w terminie 7 dni od dnia otrzymania sprostowania,
- 3) w czasopiśmie – w najbliższym od dnia otrzymania sprostowania lub następnym po nim przygotowywanym do opublikowania numerze, lub ukazało się w taki sposób, że:
  - sprostowanie w drukach periodycznych nie zostało opublikowane w tym samym dziale i taką samą czcionką, co materiał prasowy, którego dotyczy, pod widocznym tytułem „Sprostowanie”; w przypadku przekazu za pomocą dźwięku lub obrazu i dźwięku sprostowanie powinno być wyraźnie zapowiedziane oraz nastąpić w przekazie tego samego rodzaju i o tej samej porze,
  - w tekście sprostowania bez zgody wnioskodawcy dokonano skrótów lub innych zmian.

Roszczenie wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od dnia opublikowania materiału prasowego.

W literaturze od dawna toczą się dyskusje, czy regulacje dotyczące prasy i dziennikarstwa przybrały właściwy kształt. Przede wszystkim jako dość problematyczna jawi się instytucja autoryzacji. Często przyjmuje się, że państwo powinno jak najmniej (albo w ogóle nie) ingerować w funkcjonowanie tych instytucji życia publicznego, które mają w imieniu opinii publicznej nadzorować funkcjonowanie państwa. Wystarczy, jeśli dziennikarze (i media wszelkiego rodzaju) będą podlegali przepisom, które obowiązują ogół obywateli – przepisom prawa cywilnego, karnego, skarbowego, autorskiego, handlowego, prawa pracy, administracyjnego itd. Bez żadnych przywilejów, ale i bez odrębnych represji. Te przepisy najzupełniej wystarczają<sup>12</sup>. Zdania na temat czy autoryzacja powinna być utrzymana jako instytucja prawa prasowego (jeśli tak, to w jakim kształcie), czy też powinna zostać zniesiona, są bardzo podzielone.

Z dezaprobatą spotyka się również ustawy wymóg *szczególnej* staranności dziennikarskiej. „Bynajmniej nie lekceważąc niebezpieczeństw, jakie mogą wynikać z uchybień powinnościom dziennikarskiej profesji, sądzę, że można bez kłopotu wymienić kilka kolejnych zawodów, w których niedopełnienie powinności profesjonalnych prowadzi do skutków jeszcze bardziej zgubnych. Chybiony charakter staranności »niezwykłej« staje się też aż nadto widoczny, gdy dokona się zestawienia z tym, czego powszechnie oczekuje się od profesjonalisty zobowiązanego do staranności należytej. Gdyby więc SN musiał rozważyć i wywieść, na czym ta niezwykłość (...) polega, gdyby nie mógł pozostać w sferze rozróżnień

<sup>12</sup> Por. S. Bratkowski, *Dlaczego nie potrzebujemy prawa prasowego*, [w:] *Prawo w sieci – korzyści czy zagrożenia dla wolności słowa?*, A. Bodnar, D. Bychawska-Siniarska (red.), Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2010, s. 52.

czysto werbalnych, sędzę, że miałyby nie małe kłopoty<sup>13</sup>. Kłopoty te najprawdopodobniej wiązałyby się z niemożliwością wyjścia ze sfery kazuistycznych rozważań wokół oderwanych od siebie przypadków, z nikłą szansą na przejście do wyników bardziej ogólnych.

### **Multicentryczność systemu prawa w zakresie ochrony wolności wypowiedzi – konsekwencje dla praktyki organów państwa**

Przy ocenie, na ile polska praktyka jest niezgodna ze strasburskimi standardami, do danych statystycznych należy podchodzić ostrożnie i również te dane poddawać interpretacji. W statystykach trudno bowiem szukać nawiązania do uzasadnień wyroków ETPC. Tymczasem właśnie uzasadnienia mogą powodować osłabienie bardzo wymownego obrazu rysującego się na podstawie danych statystycznych. Zupełnie inaczej jest odbierane rozstrzygnięcie, w którym Trybunał stwierdza, że państwo nie powinno być zaingerować w wolność wypowiedzi skarżącego, niż wyrok przyznający państwu rację co do możliwości podjęcia ingerencji, lecz wskazujący niewspółmierność ostrości sankcji nałożonej na skarżącego wobec rangi dokonanego przez niego naruszenia prawa krajowego. W tym drugim przypadku naruszenie wolności wypowiedzi ma zdecydowanie mniejszy ciężar gatunkowy.

Zakładając, że poziomy ochrony wolności wypowiedzi graficznie można przedstawić za pomocą kół o wspólnym środku, to mniejsze koło będzie wyznaczone przez zakres ochrony gwarantowanej na gruncie międzynarodowego prawa publicznego, a większe – przez zakres ochrony gwarantowanej na gruncie prawa krajowego. Jeżeli w praktyce organów państwa ochrona nie spada poniżej poziomu gwarancji przyjętych w zobowiązaniach międzynarodowych, to kwestia ta pozostaje wyłączną domeną wewnętrznych stosunków państwa. Nie ma środków prawnych, które mogłyby zostać wdrożone poza granicami państwa, by przeciwdziałać takiemu stanowi rzeczy. Istota znaczenia podjęcia przez Polskę zobowiązań na arenie międzynarodowej najjaskrawiej uwidacznia się zatem w razie zbyt mocnej na gruncie międzynarodowego prawa publicznego ingerencji w wolność wypowiedzi. Wówczas poziom ochrony w konkretnym przypadku spada nie tylko poniżej poziomu dopuszczalnego przez prawo krajowe. Dopiero wtedy jest również na tyle niski, że mogą zostać uruchomione środki prawne także w sferze wewnętrznych stosunków państwa. Ze względu na relatywnie dużą dostępność, najczęściej będzie to skarga indywidualna do organu sądowego ustanowionego na mocy wielostronnych umów międzynarodowych. Jednak w grę może wchodzić także skarga międzypaństwowa. Jednocześnie przynajmniej niektórzy uczestnicy stosunków międzynarodowych (przede wszystkim organizacje) zyskują możliwość sięgania po środki o charakterze mieszanym, z wykorzystaniem czynnika politycznego. Mogą to być środki polityczno-prawne lub nawet polityczno-prawno-ekonomiczne.

O ile więc z reguły wystarczy, że jednostka dla swej wolności wypowiedzi poszukująca ochrony w Polsce będzie powoływała się wyłącznie na prawo krajowe, o tyle poszukiwanie ochrony poza granicami państwa siłą rzeczy wymaga

<sup>13</sup> B. Kordasiewicz, *Jednostka wobec środków masowego przekazu*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 38-39.

oparcia swych żądań na treści zobowiązań międzynarodowych państwa. Poszukiwanie ochrony poza granicami państwa oznacza bowiem, że musiała zaistnieć sytuacja konfliktu między wolnością wypowiedzi a innymi wartościami, czy też dobrami. Powołanie się na węższy niż krajowy standard ochrony swobody wypowiedzi jest ponadto uzasadnieniem dla poszukiwania ochrony tychże wartości lub dóbr. Szczególnie widoczny konflikt przeciwnych sobie praw konkretnych jednostek pojawia się, gdy realizacja wolności wypowiedzi jednej osoby jest związana z wkroczeniem w sferę prywatności drugiego podmiotu. Jeżeli skarżący się na naruszenie prawa do prywatności dowiedzie, że przyczyną tego naruszenia było korzystanie z wolności wypowiedzi przez kogoś innego, to znaczy, że w tym konkretnym przypadku państwo niewystarczająco zagwarantowało ochronę prawa do prywatności z powodu zapewnienia zbyt daleko idącej ochrony wolności wypowiedzi. Zatem właśnie w tym konkretnym przypadku międzynarodowe zobowiązania Polski z zakresu ochrony prawa do prywatności będą miały wpływ na to, że *de facto* państwo poniesie odpowiedzialność za przesunięcie punktu ciężkości ze stanu równowagi ochrony poszczególnych praw człowieka w kierunku zwiększenia ochrony wolności wypowiedzi.

Istota międzynarodowych zobowiązań z zakresu ochrony wolności wypowiedzi ujawnia się także w momentach tworzenia nowego prawa krajowego. Lepiej jest bowiem stworzyć regulacje prawne, mając jakiś wyjściowy punkt wynikający z minimalnego charakteru gwarancji zapewnianych na arenie międzynarodowej niż robić to całkiem od początku. Oczywiście można rozumować przeciwnie i przyjąć, że wbrew pozorom lepiej jest stworzyć coś z niczego, ale trzeba mieć na uwadze wieloznaczność określenia *lepiej*. Zobowiązania międzynarodowe państwa o charakterze gwarancji minimalnych nie są tylko ewentualnym punktem wyjścia. Są one koniecznym punktem wyjścia, jeśli państwo nie chce pozwolić sobie na podwyższenie ryzyka narażenia się na odpowiedzialność na forum międzynarodowym.

Istota międzynarodowych standardów widoczna jest również w praktyce orzeczniczej, gdy sądy zaczynają dopiero stosować nowe prawo. Standardy międzynarodowe mogą znacząco wpływać na kształt dokonywanej wykładni prawa krajowego. Ponadto zmiana może ulec treść regulacji prawa krajowego w kierunku zawężenia dotychczasowego zakresu ochrony wolności wypowiedzi. Uzasadnienie wprowadzanych zmian może wówczas opierać się na argumentach zejścia do poziomu standardów co prawda o charakterze minimalnym, ale za to sprawdzonym w perspektywie czasowej o wiele dłuższej niż okres od przejścia przez Polskę transformacji ustrojowej.

## Bibliografia

- Biłgorajski A., *Granice wolności wypowiedzi czy wolność wypowiedzi ponad granicami? Kilka uwag na temat zakresu wolności wypowiedzi w Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Wolność wypowiedzi i jej granice. Analiza wybranych zagadnień*, A. Biłgorajski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014.
- Bratkowski S., *Dlaczego nie potrzebujemy prawa prasowego*, [w:] *Prawo w sieci – korzyści czy zagrożenia dla wolności słowa?*, A. Bodnar, D. Bychawska-Siniarska (red.), Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2010.



- Kordasiewicz B., *Jednostka wobec środków masowego przekazu*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.
- Łętowska E., „Multicentryczność” systemu prawa i wykładnia jej przyjazna, [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga Pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, L. Ogieńko, W. Popiołek, M. Szponar (red.), ZAKAMYCZE 2005.
- Łopatka A., *Internet a prawo do ochrony prywatności*, „Studia Prawnicze” 2005, nr 4.
- Menkes J., Menkes M., *Cele i ograniczenia wolności prasy*, [w:] *Czy istnieje IV władza? Wolność prasy w teorii i praktyce*, T. Gardocka, J. Sobczak (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010.
- Młynarska-Sobaczewska A., *Wolność informacji we współczesnej prasie – zakres i zagrożenia*, [w:] *Czy istnieje IV władza? Wolność prasy w teorii i praktyce*, T. Gardocka, J. Sobczak (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010.
- Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, Dz.U. z 1984 r., nr 5, poz. 24 z późn. zm.
- Wyrok ETPC z dnia 6 kwietnia 2006 r. w sprawie Malisiewicz-Gąsior przeciwko Polsce, skarga nr 43797/98.
- Wyrok ETPC z dnia 6 października 2009 r. w sprawie Kuliś i Różycki przeciwko Polsce, skarga nr 27209/03.
- Wyrok SN z dnia 14 stycznia 2005 r., III CK 247/04, LEX nr 818593.
- Wyrok SN z dnia 22 stycznia 2014 r., III CSK 123/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 115.